

Andrzej Gil

BAZYLIANKI W DIECEZJI CHEŁMSKIEJ XVII I XVIII w.

Przyczynek do geografii historycznej monastycyzmu żeńskiego metropolii kijowskiej okresu nowożytnego

Zagadnienie monastycyzmu żeńskiego w diecezji chełmskiej pozostawało dotychczas poza szerszym polem zainteresowania historyków. Niniejszy szkic ma zatem charakter badań wstępnych, prowadzących do określenia danych podstawowych – zarysowania geografii historycznej zagadnienia.

W tym miejscu zwrócić chcę uwagę na bardzo charakterystyczny rys w badaniach nad społecznościami wyznaniowymi w Rzeczypospolitej, zwłaszcza dla XVII wieku, kiedy w wielu przypadkach nie można określić przynależności konfesyjnej (prawosławnej bądź unickiej) szeregu lokalnych wspólnot, w tym i monastycznych. Diecezja chełmska nie jest tu żadnym wyjątkiem, stąd dla okresu przed początkiem XVIII wieku niezmiernie trudno jest wypowiedzieć się definitywnie, czy dany monaster był prawosławny, czy unicki. Dodatkową trudność wprowadza kryzys struktury przestrzennej obu Cerkwi wschodnich, rozpoczęty około połowy XVII w., a zakończony dopiero, jak się wydaje, w początku lat 30. XVIII w. W diecezji chełmskiej kryzys ten zmanifestował się m.in. odpadnięciem od niej w latach 60. XVII w. jej terenów południowo-wschodnich (okolice Sokala, Tartakowa, Mostów i Buska)¹. Konstruując zatem pewien obraz monastycyzmu żeńskiego diecezji chełmskiej w XVII i XVIII w., musimy mieć na uwadze powyższe zastrzeżenia.

Przystępując do zarysowania katalogu monasterów żeńskich diecezji chełmskiej XVII i XVIII wieku od razu uderza ogromna różnica między dwiema gałęziami monastycyzmu wschodniego tego okresu – męską i żeńską. Bazylianie od czasów reformy Józefa Welamina Rutskiego (a faktycznie założenia nowej wspólnoty zakonnej – Czynu św. Bazylego Wielkiego w 1617 r.) stają się z czasem jednym z najlepiej zorganizowanych i najefektywniejszych zakonów męskich w Rzeczypospolitej. W roku 1772 zarówno liczebnie (1258 zakonników – piąte co do wielkości zgromadzenie męskie), jak i pod względem ilości posiadanych placówek (148 domów zakonnych – drugie miejsce wśród zgromadzeń męskich), zaliczani byli do grupy największych zakonów².

¹ Por. uwagi na ten temat w pracy: A. Gil. Chełmskie diecezje obrządku wschodniego. Zagadnienia organizacji terytorialnej w XVII i XVIII wieku // *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*. Przemysł, 2000. T. 5: Miejsce i rola Kościoła greckokatolickiego w Kościele powszechnym / Red. S. Stępień. S. 29-40. Problem ten, zarówno w skali diecezji chełmskiej, jak i obu Cerkwi, wymaga dalszych badań i jest tu tylko sygnalizowany.

² A. Chruszczewski. Zakony i prowincje zakonne w 1772 roku // *Zakony męskie w Polsce w 1772 roku* / Red. L. Bieńkowski i in. Lublin, 1972 ("Materiały do Atlasu Historycznego chrześcijaństwa w Polsce". T. 1). Tabela 3. S. 30. Tabela 4. S. 36.

Bazylianki natomiast nie przyjęły nowego modelu organizacyjnego. Mimo, że proces reformowania żeńskiej gałęzi monastycyzmu ruskiego rozpoczął się mniej więcej w tym samym czasie i miejscu, co męskiej (po 1610 r. w Wilnie)³, jego konsekwencje okazały się zupełnie inne. Bazylianki nie stworzyły zatem zakonu opartego na układzie hierarchicznym, ze wspólną regułą i ujednoczonymi prawami. Pozostały przy bardzo archaicznym w dobie budowy społeczeństwa nowożytnego modelu organizacji, gdzie każdy monaster charakteryzował się pewną autonomią, natomiast poddany był władzy lokalnego biskupa. Ten z gruntu przestarzały w XVII i XVIII wieku kształt organizacji spowodował, że w zmienionych okolicznościach bazylianki dotknął stosunkowo szybko kryzys i ostateczny upadek.

Synod zamojski 1720 r. określił zasady reformy żeńskich monasterów, które mieli wprowadzać w życie biskupi odpowiednich dla nich diecezji. Przede wszystkim chodziło o finansowe utrzymanie monasterów, a więc ich fundusze i nadania. Tam, gdzie było to możliwe, miano łączyć placówki słabsze z silniejszymi⁴. W diecezji chełmskiej próbę reformy podjął biskup Józef Lewicki, ale w okresie późniejszym została ona zaniechana.

* * *

Brak jest danych o funkcjonowaniu na terenie eparchii chełmskiej przed 1596 r. żeńskich wspólnot monastycznych. Pierwszą, bardzo niepewną wzmiankę co do takiej możliwości przynosi zapiska z maja 1614 r., dotycząca monasteru w Kolemczycach nad Bugiem. Obok tamtejszego ihumena, o. Myny, wzmiankowana jest także панна Настасія черница манастыря Кулемчыц⁵. Być może jest to świadectwo jakiejś dawniejszej tradycji, a może próba realizacji pewnego charakterystycznego dla monastycyzmu wschodniego związku monasterów męskich i żeńskich, w którym mniszki wypełniały wobec wspólnoty męskiej pewne zadania gospodarcze, natomiast mnisi zapewniali opiekę liturgiczną i duchową. Poza tą, dosyć enigmatyczną wzmianką, nie ma jednakże żadnych innych śladów istnienia tamże monasteru żeńskiego.

Pewne natomiast jest, że taki monaster istniał w początkach XVII w. w Busku. Jego powstanie autorka monografii monastycyzmu żeńskiego w metropolii kijowskiej, Sofia Synek, odnosi do 1602 r.⁶, ale nie jest to opinia trafna, bowiem chodzi tu najprawdopodobniej o monaster męski (przy cerkwi św. Onufrego). Wiadomo natomiast, że w 1620 r. żeński monaster istniał w Busku przy cerkwi Podwyższenia Krzyża Świętego, "dla panien tak szlacheckiego, jak i mieszczanńskiego stanu", i był on prawosławny⁷. W 1696 r. wspomniany

³ M. Szegda. Bazylianki // *Encyklopedia Katolicka*. Lublin, 1985. T. 2 / Red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski. Szp. 144-145.

⁴ *Synod Prowincjalny Ruski w mieście Zamojsciu Roku 1720 odprawiony*. Wilno, 1785. S. 140-145. Por. także prace: O. Дух. Клявзура в жіночих уніятських монастирях Львівської і Перемишльської епархії XVIII ст.: постанови Замойського синоду і щоденна реальність // *Rocznik Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów*. Lublin, 2003. T. 1 / Red. H. Sołowij. S. 116-123.

⁵ Centralne Państwowe Archiwum Ukrainy we Lwowie (dalej – CPAHUL). F. 201. Op. 4b. Spr. 205. K. 23.

⁶ S. Senyk. *Women's Monasteries in Ukraine and Belorussia to the Period of Suppressions*. Rome, 1983. P. 15.

⁷ Wspomniany on jest w protestacji mieszczan buskich z marca 1620 r. przeciwko unickiemu biskupowi chełmskiemu Atanazemu Pakoscie. *Боротьба Південно-Західної Русі і України проти експансії Ватикану та унії (X – початок XVII ст.)*. Збірник документів і матеріалів / Відп. ред. С. А. Гринів. Київ, 1998. № 165. С. 214.

był (już jako unicki) “Monastyr Paniński na Przedmieściu Lwowskim w Busku” S. Krzyża⁸. Około roku 1720 określany był on jako Monastyr na przedmieściu Buskim Panien zakonnych. Cerkiew monasterska nosiła to samo wezwanie – Podniesienia Krzyża Świętego, a przełożoną była Magdalena Białozorówna. Prócz niej w monasterze było 17 mniszek⁹. Po tej dacie monaster ten nie jest już w źródłach wspominany. Przepuszczalnie został, podobnie jak i inne, rozwiązany na fali reform po synodzie zamojskim.

Pierwszą natomiast w pełni udokumentowaną fundacją unickich bazylianek na terenie diecezji chełmskiej był monaster w Chełmie przy cerkwi Zaśnięcia Matki Boskiej (Uspieńskiej). Król Jan Kazimierz przywilejem z dnia 25 kwietnia 1654 r. postanawia: “aby Zakon Świętego Bazylego Paniński w jedności Świętej z Kościołem Rzymskim będących w Mieście Naszym Chełmskim Cerkwi Przenajświętszej Matki Bożej pod tytułem Wniebowzięcia był założony y Biała płeć która tam będzie poślubiona według reguły wswysz mianowanego świętego Bazylego teraz y na potym nieporuszenie wiecznymi czasy zostawała”. Król nadał ponadto na rzecz nowej wspólnoty uliczkę wedle tej cerkwi cmentarza leżącą, gdzie bazylianki mogły zacząć wznosić nowe zabudowania według swoich potrzeb. Inicjatorem tego przedsięwzięcia był biskup chełmski Jakub Susza, jak też w dokumencie królewskim zostało zaznaczone: “za instantią Wielebnego Jakuba Suszy Władyki naszego Chełmskiego, iako pobożnego Człowieka, y Chwałę Bożą rozkrzewiającego Skłonili y tym Przywileiem naszym skłaniamy”¹⁰.

Istnieje przy tym pewna możliwość, że Susza tylko odnowił istniejącą wcześniej wspólnotę żeńską. Świadczyć może o tym przywilej Jana III Sobieskiego (datowany na 31 III 1679 r.) potwierdzający prawa do pewnych gruntów uzyskane przez mniszki wspólnoty przy cerkwi Uspieńskiej w Chełmie w latach 1632–1663. W przywileju tym wymienia się piętnaście dokumentów z tych lat, a także nazwiska darczyńców¹¹. Nadania te dotyczyć jednak mogą samej cerkwi, a nie ewentualnie istniejącego przy niej monasteru.

Monaster ten, jak i reszta żeńskich założeń, nie rozwinął się w większy ośrodek. Wiadomo, że egzystował przez całą drugą połowę XVII w. w cieniu swego męskiego odpowiednika. I tak w konflikcie między ihumenią Eufrozyną Falimirowną i mniszkami a burmistrzem chełmskim Janem Żabirowiczem w roku 1674 rolę pośrednika między stronami wziął na siebie ihumen monasteru męskiego o. Hurewicz. Eufrozyna Falimirowna była przełożoną wspólnoty żeńskiej przez ponad dwadzieścia lat (od początku lat 70. do co najmniej 1691 r.)¹². W 1704 r. zakonnice tego monasteru Marta Lewicka i Elżbieta Ferentowna wraz z innymi, nie wymienionymi imiennie, pożyczyły Żydowi Lejbie Jozefowiczowi sumę 200 zł na procent pod zastaw domu¹³. Monaster, jak się wydaje z

⁸ *Regestr Cerkwiom Administracji naszey Łuckiey y Ostroskiey w jedności Świętej będących [1696 r.]* (Biblioteka Narodowa (Warszawa). Sygn. akc. 2890. K. 24v.).

⁹ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej – APL). Chełmski Konsystorz Greckokatolicki (dalej – ChKGK). Sygn. 101. K. 88v.

¹⁰ Tamże. Sygn. 92. K. 133v-134.

¹¹ Opis tego przywileju w: T. H. Протасьева. Холмские грамоты // *Археологический ежегодник за 1960 год* / Ред. акад. М. Н. Тихомиров. Москва, 1962. № 26. С. 207.

¹² В. Площанский. *Прошлое Холмской Руси по архивным документам XV–XVIII в. и другим источникам*. Вильна, 1901. Т. 2. С. 73-74.

¹³ “Wpis obligu Ichm Panien Zakonu S. Bazylego Wielkiego Konwentu Chełmskiego od Leyby Jozefowicza y Żony Jego na złp dwieście danego od 5 VIII 1704 r.” (APL. ChKGK. Sygn. 1222. K. 9-9v).

trudem zdobywał środki na swe utrzymanie. Świadczyć może o tym donacja pieniężna (jedyna wzmiankowana w źródłach tego czasu) na rzecz bazylianek chełmskich, uczyniona w 1707 r. przez Konstancję Siostrzewitowską, wdowę po kijowskim podstolim Mikołaju, na sumę 327 zł. W tym samym roku bazylianie chełmscy otrzymali na rzecz swego monasteru sumę nie mniejszą niż 14100 zł.¹⁴

Monaster chełmski bazylianek przetrwał do 22 VII 1723 r., kiedy to biskup Józef Lewicki zlikwidował go, a uposażenie ziemskie przekazał bazylianom “dla lepszej chwały Boga i pożytkowi unii”¹⁵. Zdaniem Sofii Senyk ślady wspólnoty żeńskiej były czytelne w Chełmie jeszcze do końca lat 70. XVIII w.¹⁶, jednakże w świetle posiadanych źródeł nie jest to teza udowodniona.

Według jednego z najwybitniejszych znawców tematu, Ludomira Bieńkowskiego, na terenie diecezji chełmskiej na przełomie XVII i XVIII wieku istniały jeszcze 3-4 monasteria żeńskie. Wiąże on ich powstanie z przystąpieniem do unii prawosławnych diecezji koronnych, co oddziaływać miało i na monasteria dotychczas pozostające poza jurysdykcją biskupów chełmskich¹⁷. Wydaje się jednak, że przynajmniej część tych placówek powstała wcześniej, zapewne w drugiej połowie XVII w., w pewnej koegzystencji z ośrodkami bazylikańskimi.

Monaster w Jażwinie (sytuowany niekiedy w literaturze przedmiotu w pobliskim Dobrotworze) według Wieniedikta Płoszczanskiego do 1682 r. miał pozostawać przy prawosławiu, a potem przeszedł w posiadanie zgromadzenia żeńskiego¹⁸. Jest to prawdopodobne, ale tylko w odniesieniu do informacji o powstaniu monasteru bazylianek. W wizytacji diecezji chełmskiej biskupa Lewickiego (z lat 1720–1725) placówka ta określana jest jako “Monastyr Jażwiński przy którym Panny Zakonne pod Dobrotworem w lesie będący. Przełożoną tego monasteru była niejaka Martyanna (Marcjanna) Tywoniaczowna, y z nią Panien dwadzieścia y jedna”¹⁹.

Według zapisu z 1732 r. uczynionego przez komisarza biskupiego o. Józefa Ołtarzewskiego (z ramienia biskupa Felicjana Filipa Wołodkowicza) zamieszkiwało 25 mniszek, a ich przełożoną ciągle była Marcjanna Tywoniaczowna. Ponadto stwierdzono wtedy istnienie w archiwum monasterskim dwóch przywilejów królewskich, z lat 1618 i 1625²⁰. W 1759 r. przełożoną była Aleksandra Karanicka, a wraz z nią było 11 mniszek. Placówka ta była wizytowana przez biskupa Wołodkowicza także dwa lata wcześniej²¹. W 1764 r. odłączono ten monaster od derewłańskiego, i przyłączono do świętego Jura we Lwowie²². Monaster ten przetrwał w diecezji chełmskiej do 1772 r., kiedy to jej tereny południowe odpadły do Austrii w ramach I rozbioru (Królestwo Galicji i Lodomerii).

¹⁴ В. Площанский. Предисловие // *Акты, издаваемые Виленскою археографическою комиссиею для разбора древних актов*. Вильна, 1900. Т. 27. С. XLIII-XLIV.

¹⁵ В. Площанский. *Прошлое...* Т. 2. С. 109.

¹⁶ S. Senyk. *Women ś...* P. 49.

¹⁷ L. Bieńkowski. Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce // *Kościół w Polsce*. Kraków, 1969. Т. 2: Wieki XVI–XVIII / Red. J. Kłoczowski. S. 1027.

¹⁸ В. Площанский. *Прошлое...* Вильна, 1889. Т. 1. С. 285.

¹⁹ APL. ChKGK. Sygn. 101. K. 32.

²⁰ Tamże. Sygn. 100. K. 103-103v.

²¹ Tamże. Sygn. 110. K. 22-24.

²² CPAHUL. F. 201. Op. 4b. Spr. 1917. K. 224.

Zapewne w końcu XVII w. funkcjonował monaster bazylianek w Derewlanach, obok ośrodka męskiego, przy cerkwi zwanej Muraszczańska²³. Nic jednakże bliżej o tej placówce nie wiadomo.

Nie posiadamy bliższych danych co do dwóch innych, być może wtedy już istniejących monasterów żeńskich – w Horodyszczu i Wołswinie. W literaturze przedmiotu podaje się, że funkcjonowały one w XVII wieku²⁴. Wiadomo, że w obu tych miejscowościach istniały monastery męskie, co uprawdopodobnia tezę o współegzystujących z nimi ośrodkach żeńskich. Jednakże pewności w tej mierze nie ma.

Pierwsze źródłowe informacje o monasterze bazylianek w Horodyszczu pochodzą z 1731 r. Monaster ów był w tym roku przedmiotem bardzo ostrego nadzoru ze strony „biskupa Wołodkowicza w związku z upadkiem poziomu życia zakonnego będących w nim mniszek. Biskup stwierdził przy okazji wizytacji, że spośród 21 zapisanych do niego zakonnice nie ma kilku, których losy są dla przełożonej monasteru nie znane. Dlatego też zarządził, że dwie mniszki – Mitrodora i Onuszyńska” – mają być jako niegodne pozbawione habitu i usunięte z klasztoru. Kilka innych było podejrzanych o paranie się czarami (np. mniszka Akafija Tomiszewska: czarować umie i u niej ponadto „czary z garnkami znaleziono”). Inna z kolei, niejaka Teodozja, oprócz tego, że zajmowała się czarami, także wałęsała się po Chelmie od karczmy do karczmy i truła inne mniszki. Być może takie rozprzężenie w monasterze horodyskim było konsekwencją nadmiernej surowości jego przełożonej, którą biskup w specjalnym dekreście z tego tytułu napominał i nakazywał, by: „z zakonicami po Macierzyńsku a nie iako macocha obchodziła się”²⁵. Monaster ten istniał jeszcze w 1765 r. (przedstawiany z okazji wizytacji monasteru męskiego jako: „cztery chałupki Panien Zakonnych” oraz cerkiew Wniebowzięcia MB)²⁶. Taki opłakany stan monasteru doprowadził zapewne do jego likwidacji, bowiem w okresie późniejszym przestaje on funkcjonować. Na pewno nie istnieje w 1772 r. O Wołswinie w kontekście monastycyzmu żeńskiego nie ma żadnych pewnych wzmianek, tak więc jego przywoływanie w literaturze przedmiotu raczej nie jest zasadne²⁷.

Nową fundacją, powstałą zapewne krótko przed 1720 r., był „Monaster Pustelnik w puszczy starostwa Szczurowieckiego leżący, panien Zakonnych w którym cerkwie dwie pod tytułem Przemienienia i Wniebowstąpienia Pańskiego”. Przełożoną tego ośrodka była Akilina Żelichowska, wraz z nią było 36 mniszek²⁸.

W Pustelniku w 1759 r. przełożoną była Zofia Łaszczowska a wspólnotę tworzyło jeszcze 11 zakonnice. Drewniana cerkiew monasterska była nowa, niedawno skończona, bogato wyposażona²⁹. W 1762 r. zapisano, że cerkiew Manastera w Pustelniku u Czerniczek będącego jest pod wezwaniem św. Praxedy³⁰.

²³ А. Петрушевич. *Дополнения до Сводной Галицко-Русской Летописи с 1600 по 1700 год изданной в Львове 1874 года*. Львів, 1891. С. 420.

²⁴ S. Senyk. *Women ś...* Pp. 21, 48.

²⁵ APL. ChKGK. Sygn. 100. K. 68-70.

²⁶ СРАНУЛ. F. 201. Op. 4b. Spr. 1917. K. 207.

²⁷ Por. uwagi w pracy S. Senyk. *Women ś...* P. 48.

²⁸ APL. ChKGK. Sygn. 101. K. 89v.

²⁹ Tamże. Sygn. 110. K. 19-21.

³⁰ Tamże. Sygn. 111. K. 2v-3.

Przypuszczam, że kolejny monaster, usytuowany w Hrycowoli, był stosunkowo późną fundacją, zrealizowaną zapewne nie wcześniej niż na przełomie lat 20. i 30. XVIII w. Zachowane bowiem protokoły wizyty parafii w tej miejscowości z lat 1722–1726 nie zawierają przekazów o jakimkolwiek jej związku z bazyliankami³¹. Dopiero z 1732 r. pochodzi pierwsze świadectwo funkcjonowania tego monasteru. Jego cerkiew była drewniana, zbudowana z okrągłaków, wewnątrz wyposażona, m.in. w “carskie wrata malowane prostey roboty i wielki ołtarz, gdzie znajdował się obraz Matki Bożey, namisne obrazy Matki Bożey y Przeniesienia Pańskiego y inne obrazy Na płótnie malowane różne. W klasztorze były cele drewniane dwie”³². W 1757 r. odnotowano istnienie hrycowolskiego monasteru Panien Zakonnych S. B. W. Jednak poza stwierdzeniem jego funkcjonowania nie ma przy tej wzmiance żadnych istotnych danych³³. W 1762 r. w “Manastyрку Hrycowolskim Czerniczek pod Tytułem Wniebowstąpienia cerkiew była w ścianach y dachach dobra”³⁴.

Do 1772 r. przetrwały monaster w Jażwinie (Dobrotworze), Hrycowoli i Pustelniku³⁵, ale ich stan określić można jako bardzo krytyczny³⁶. Było to na pewno konsekwencją, jak już wcześniej wspomniano, braku jednolitej organizacji na wzór bazylianów. Z niepełnych jak na razie danych wynika, że monaster bazyliank w XVIII w. były (przynajmniej pod względem wystroju i wyposażenia) silnie osadzone w tradycji cerkwi wschodniej, chociaż proces adaptacji wzorców zachodnich w tym okresie był już zapoczątkowany i zaawansowany³⁷.

Poddanie monasterów żeńskich władzy lokalnych biskupów spowodowało u mniszek brak poczucia szerszej wspólnoty zakonnej. Nie było potrzeby rozwoju duchowego, gdyż horyzont poznawczy ograniczał się tylko praktycznie do swojego monasteru. Nie była też możliwa taka kariera, jaka była udziałem niektórych zakonników bazylikańskich. Dlatego też bazylianki były niejako z góry skazane na wegetację i trwanie w permanentnym kryzysie strukturalnym i ideowym. Nie odegrały bazylianki większej roli zarówno w całej Cerkwi unickiej w Rzeczypospolitej, jak i w diecezji chełmskiej.

* * *

Na terenie diecezji chełmskiej istniało także kolejne unickie zgromadzenie żeńskie, tzw. jozafatki (tercjarki zakonu św. Bazylego). Założone zostało w 1792 r. w Białej przez o. Tymoteusza Szczurowskiego, znanego bazylikańskiego kaznodzieję i misjonarza, a zatwierdzone w 1795 r. przez władze bazylikańskie. Być może wzorował się tu Szczurowski na cenionym przez siebie metropolicie Felicjanie Filipie Wołodkowiczu,

³¹ Tamże. Sygn. 100. K. 32-32v.

³² Tamże. Sygn. 104. K. 44-44v.

³³ Tamże. Sygn. 106. K. 229-229v.

³⁴ Tamże. Sygn. 111. K. 5-5v.

³⁵ W. Kołbuk. *Kościół wschodnie w Rzeczypospolitej około 1772 roku. Struktury administracyjne*. Lublin, 1998. S. 353.

³⁶ L. Bieńkowski. *Organizacja...* S. 1025-1031.

³⁷ O. Duch. *Wyposażenie cerkwi żeńskich monasterów unickich diecezji chełmskiej w XVIII w. // Do piękna nadprzyrodzonego. Sesja naukowa na temat rozwoju sztuki sakralnej od X do XX wieku na terenie dawnych diecezji chełmskich kościoła rzymskokatolickiego, prawosławnego, greckokatolickiego*. Chełm, 2003. T. 1: Referaty / Red. K. Mart. S. 195-200.

który ufundował monaster bazylianek we Włodzimierzu Wołyńskim w celu przybliżenia ideału życia zakonnego uboższym kobietom stanu szlacheckiego³⁸.

Jozafatki formalnie podlegały władzy przełożonej placówki w Białej³⁹. Nazwa zgromadzenia związana była z relikwiami św. Jozafata Kuncewicza, przechowywanymi ówczesnie w bialskiej świątyni bazylianów. Jozafatki oprócz zwykłych praktyk dewocyjnych zajmowały się prowadzeniem działań edukacyjno-wychowawczych wśród dziewcząt⁴⁰. Ich regułę ("Wzór życia według Rad Ewangelicznych i pomnożenia Nauki Pańskiej w Towarzystwie Sprzymierzonym Wielebnych Sióstr Jozafatek") zatwierdził w 1797 r. biskup Ważyński, rok później zezwalając im osiąść w Parczewie, gdzie zbudowały dom i kaplicę, traktowaną jako prywatną. Przełożoną zgromadzenia w tym czasie była Pelagia Bryllowa, a ojcem duchownym stale rezydującym przy kaplicy został o. T. Szczurowski⁴¹. Jozafatki ponadto utrzymywały w Parczewie niewielką placówkę oświatową⁴². W dziejach diecezji nie odegrały jednak jakiegś szerszej roli.

³⁸ S. Nabywaniec. *Unicka archidiecezja kijowska w okresie rządów arcybiskupa metropolity Felicjana Filipa Wołodkowicza 1762–1768*. Rzeszów, 1998. S. 186.

³⁹ Geneza jozafatek przedstawiona została w dwóch artykułach: D. Wereda. Z dziejów zakonu jozafatek w Białej w XVIII wieku // *Rocznik Białkopodlaski*. 2002. R. 10. S. 243-255; Ejustd. Bazylianki i jozafatki na Podlasiu // *Rocznik Białkopodlaski*. 2003. R. 11. S. 273-277.

⁴⁰ L. Bieńkowski. *Organizacja...* S. 1030.

⁴¹ APL. ChKGK. Sygn. 10. K. 43. K. 245-246.

⁴² A. Koprucki. Parczew w okresie zaborów 1795–1918 // E. Horoch, A. Koprucki, R. Szczygieł. *Dzieje Parczewa 1401–2001*. Parczew; Lublin, 2001. S. 36.